

Sygn. akt IV Ka 107/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ireneusz Grodek

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska (spr.)

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 roku

sprawy **T. D.**

oskarżonego z art.263§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 5 grudnia 2013 roku sygn. akt II K 254/13

na podstawie art.437§1 i 2 kpk, art.438 pkt 4 kpk, art.634 kpk i art.627 kpk i art.10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

• **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

uchyla rozstrzygnięcie o wymierzeniu oskarżonemu T. D. kary pozbawienia wolności i rozstrzygnięcia z tym związane z punktu 2 i 3 wyroku i w ich miejsce na podstawie art.263§2 kk w zw. z art.60§2 i 6 pkt 4 kk wymierza oskarżonemu T. D. karę grzywny w rozmiarze 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu iż wartość jednej stawki dziennej jest równoważna kwocie 10 (dziesięć) złotych;

• **w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

- zasądza od oskarżonego T. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego i kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje.

Sygn. akt IV Ka 107/14

UZASADNIENIE

T. D. został oskarżony o to, że w dniu 11 stycznia 2013 r. w miejscowości K.(...) gm. L., powiat (...), województwa (...), nie mając wymaganego zezwolenia posiadał w budynku mieszkalnym dwie sztuki amunicji wojskowej tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku w sprawie sygn II K 254/13 uznał oskarżonego T. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 2.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 60 stawek dziennych w wysokości po 10 złotych każda stawka.

Na podstawie art. 44 § 6 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci dwóch naboju karabinowych, opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych nr I/20/13 po pozycją 1 i 2 na karcie 27 akt, przechowywanych w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Ł..

Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego. Skarżący zaskarżył wyrok w całości, na korzyść T. D..

Apelacja wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 30 k.k. poprzez przyjęcie, że oskarżony nie działał w błędzie, co do bezprawności czynu,
- obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów przez uznanie, iż zebrany materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia sprawstwa oskarżonego przypisanego mu czynu
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na niewłaściwym uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że T. D. swym zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu przestępstwa, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosków przeciwnych.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku.

Na rozprawie apelacyjnej Prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się być zasadna w takim stopniu, że w wyniku jej uwzględnienia powstały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie T. D. samoistnej kary grzywny, w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności i rozstrzygnięć temu towarzyszących.

Nietrafne są natomiast zarzuty podniesione w apelacji obrońcy dotyczące obrazy przepisów prawa materialnego, obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego T. D. w zakresie czynu z art. 263 § 2 k.k. są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu pierwszej instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty stawiane w apelacji w tym przedmiocie mają charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Zdaniem skarżącego fakt zamieszkiwania przez T. D. w domu rodzinnym należącym do jego rodziców i zajmowanie tylko jednego z pomieszczeń tego budynku, został całkowicie niezauważony przez sąd meriti, podczas, gdy okoliczności te i przypadkowość, z powodu której doszło do pozostawienia naboju w pokoju oskarżonego, kazała uznać, że sporna amunicja nie stanowi własności T. D.. Obrońca zaakcentował głównie zbieżność relacji matki i siostry oskarżonego oraz znajomej domu, zdaniem których sporne naboje zostały znalezione i zabrane do domu oskarżonego wiele lat wcześniej przez jego ojca, jako ozdoba, stanowią jego własność, a przeniesienie naboju do pokoju oskarżonego nastąpiło niejako bez wiedzy oskarżonego, przez jego matkę, która przeprowadzając remont po rozwodzie z mężem postawiła naboje w pokoju syna. Skarżący podkreślił, że oskarżony, będąc dzieckiem w momencie przyniesienia naboju, nie mógł mieć wpływu na decyzje rodziców, a fakt ich ujawnienia w jego pokoju nie oznacza jeszcze, że był ich posiadaczem. Dodatkowo zaakcentował, że zgromadzone w sprawie materiały dowodowe nie potwierdza, iż T. D. miał świadomość bezprawności zachowania polegającego na pozostawieniu w pokoju czegoś, co rodzice przez wiele lat traktowali jako ozdobę swojej sypialni.

Wbrew jednak tym twierdzeniom Sąd pierwszej instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na uwadze całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody przemawiające zarówno na korzyść i na niekorzyść oskarżonego, a w sporządzonym uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonywujący dlaczego dał wiarę określonym dowodom i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi.

W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi. Do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych uprawniali Sąd pierwszej instancji przede wszystkim wyjaśnienia samego oskarżonego oraz zeznania świadków M. F. i M. S.. Ocena wartości tych dowodów została dokonana przez Sąd pierwszej instancji wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka korzysta w pełni z ochrony art. 7 k.p.k. Wersja oskarżonego, zgodnie z którą to on sam, osobiście, wiele lat wcześniej znalazł w lesie i przyniósł do domu sporne naboje oraz, że stanowią one jego własność, została przedstawiona przez T. D. w momencie ujawnienia amunicji przez policjantów. Słowa oskarżonego o okolicznościach, w jakich nabył (znalazł) amunicję potwierdzili obaj funkcjonariusze policji, którzy w dniu 11 stycznia 2013 roku wykonywali nakaz doprowadzenia oskarżonego w innej sprawie karnej i odwiedzili śpiącego jeszcze T. D. w jego pokoju. Taka wersja wynika zarówno z notatki urzędowej sporządzonej przez M. F. bezpośrednio po ujawnieniu amunicji, a także z protokołu przeszukania podpisanego osobiście przez T. D. i jego dwukrotnych wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego. W tej sytuacji nową wersję wejścia w posiadanie amunicji, prezentowaną przez niego i najbliższe mu osoby przed sądem, należało oceniać szczególnie ostrożnie. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na przypisanie sprawstwa oskarżonemu i to właśnie wyjaśnienia oskarżonego złożone śledztwie przedstawiają rzeczywisty przebieg inkryminowanego zdarzenia. W tym także miejscu należy podnieść, że pojęciem posiadania w rozumieniu art. 263 § 2 k.k. jest również krótkotrwałe władanie bronią palną lub amunicją, nawet bez chęci zatrzymania tych rzeczy na własność - tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 czerwca 2006 roku w sprawie sygn. II AKa 128/06 (opubl. Nr 196098). Oskarżonemu przypisano posiadanie dwóch sztuk naboju, które spełniały kryteria amunicji w rozumieniu ustawy o broni i amunicji z dnia 21 maja 1999 roku (tekst jednolity DZ. U. 2004r. Nr 52, poz. 525 z późniejszymi zmianami) w konkretnym momencie tj. w dniu 11 stycznia 2013 roku. W tej właśnie dacie to oskarżony, a nie kto inny, władał wystawioną na pokaz w swoim pokoju amunicją. Do wyczerpania znamion posiadania nie trzeba być właścicielem rzeczy, a wystarczającym jest choćby chwilowe władztwo nad nią. Pojęcie posiadania występuje w prawie karnym w znaczeniu potocznym, jako „mieć, trzymać, utrzymać czy dysponować”. Inaczej mówiąc, „posiadanie” w rozumieniu prawa karnego, to faktyczne władanie mieniem bądź rzeczą, bez odwoływania się do cywilistycznej konstrukcji posiadania - tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24

września 2009 roku w sprawie sygn. II KK 170/09. Jest to władztwo nad rzeczą nawet przypadkowe, czy krótkotrwałe - tak wyrok Sądu Apelacyjnego z Katowicach z dnia 18 marca 2004 roku w sprawie sygn. II AKa 21/04.

Oczywiście do przypisania oskarżonemu popełnienia czynu, koniecznym było ustalenie, iż w/w miał świadomość bezprawności swojego zachowania. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma racji skarżący podnosząc, że T. D. działał w usprawiedliwionym błędzie, co do bezprawności swojego zachowania. Przeczą bowiem temu tak wyjaśnienia oskarżonego z toku śledztwa, kiedy zapytany o swoje stanowisko w sprawie, przyznał się do popełnienia przestępstwa, ale przede wszystkim zeznania świadka M. F., który w sposób jednoznaczny stwierdził, że oskarżony „na gorąco”, jeszcze będąc w swoim pokoju, przyznał się, iż wie, że posiadanie naboju jest zabronione, co więcej posługiwał się wówczas fachowym zwrotem „amunicja” na określenie przedmiotów ujawnionych na jego półce. Nie sposób także uznać, by zeznania funkcjonariuszy policji nie mogły stanowić podstawy dokonanych w sprawie ustaleń. Ocena tego osobowego materiału dowodowego, dokonana przez sąd merytoryczny jest logiczna i przekonująca. Na aprobatę zasługuje także bogata argumentacja zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dotycząca powszechności określonej wiedzy właściwej dla osób dorosłych, zdrowych i poczytalnych, w kontekście świadomości posiadania niebezpiecznych przedmiotów, na posiadanie których niezbędne jest szczególne zezwolenie.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że przy wymiarze kary, sąd I instancji zauważył i badał szereg okoliczności rzutujących na jej wymiar. Każdą z nich opisał oraz obszernie i przekonująco uzasadnił. Dokonując jednak łącznej oceny tychże okoliczności mylnie uznał, iż karą adekwatną do okoliczności sprawy, stopnia zawinienia sprawcy i społecznej szkodliwości czynu, jest kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na minimalny okres próby i orzeczona, z uwagi na powyższe zawieszenie, kara grzywny.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo dostrzeżenia przez sąd I instancji, iż przestępstwo dotyczy posiadania bardzo niewielkiej ilości amunicji i nawet posiadanie jednego naboju stanowiącego amunicję do broni palnej, wyczerpuje dyspozycje posiadania bez zezwolenia w rozumieniu art. 263 § 2 k.k., fakt, iż T. D. posiadał jedynie dwie sztuki takiej amunicji, musi spowodować zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonej kary. Orzeczona bowiem kara 8 miesięcy pozbawienia wolności i rozstrzygnięcia z nią związane, za posiadanie tak niewielkiej ilości amunicji, faktycznie służącej celom ozdobnym oznacza, że w sprawie występuje wypadek rażącej niewspółmierności kary w senesie jej surowości. Niemilitarne przeznaczenie ujawnionych u oskarżonego naboju nie budzi wątpliwości. W tym miejscu należy także podnieść, że jeden z naboju mechanicznie przerobiono w taki sposób, że przypomina kształtem otwieracz do butelek.

Słusznie sąd rejonowy zauważa po stronie oskarżonego szereg okoliczności łagodzących, mających wpływ na wymiar kary dla sprawcy. Z uwagi jednak na ilość i jakość posiadanej amunicji, w ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie występuje wypadek o jakim mowa w art. 60 § 2 k.k., kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, że wystąpi wyraźna, nie dająca się zaakceptować różnica między karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w ustawie oraz zasad kształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Kara 8 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na dwuletni okres próby i kara grzywny w rozmiarze 60 stawek dziennych w wysokości po 10 złotych każda stawka, za posiadanie dwóch sztuk naboju używanych jako ozdoba (ewentualnie jeden jako otwieracz do butelek), jest karą rażąco surową. Analizując prawidłowy wymiar kary Sąd Okręgowy dostrzegł potrzebę skorzystania w takiej sytuacji z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Należy zważyć, że katalog okoliczności wpływających na nadzwyczajne złagodzenie kary jest otwarty i kodeks karny w art. 60 § 2 nie zawiera wskazania wszystkich okoliczności, w których możliwe jest nadzwyczajne złagodzenie kary. Wskazuje na to zwrot "w szczególności", poprzedzający przykładowe li tylko określenie wymienionych wypadków. Możliwe jest zatem powołanie się przez sąd na inną, niż wymienione w art. 60 § 2 pkt 1-3 okoliczności, których natura wskazuje na celowość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Może być tak, że w danej sprawie wystąpi kilka takich okoliczności łagodzących, które oddzielnie brane pod uwagę same nie uzasadniałyby nadzwyczajnego złagodzenia kary, natomiast rozpatrywane łącznie mogą już spełniać warunek nadzwyczajnego wypadku, w którym

nawet najniższa kara byłaby niewspółmiernie surowa. W takim przypadku nie chodzi o zbieg kilku niezależnych, ustawowo określonych podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia, lecz o sumę innych okoliczności łagodzących, z których żadna samodzielnie nie może prowadzić do nadzwyczajnego złagodzenia. Należy uznać, że sąd ma możliwość w takim przypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary opierając się na sumie okoliczności zachodzących w sprawie, jeśli tylko łącznie spełniają one warunki wymienione w ustawie dla nadzwyczajnego złagodzenia kary, przede wszystkim, co do uznania wypadku za "szczególnie uzasadniony" oraz co do uznania grożącej kary za "niewspółmiernie surową". Chodzi tu o niewspółmierność kary do tej, którą należałoby wymierzyć uwzględniając stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu - tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie sygn. II AKa 329/10. W badanej sprawie sąd rejonowy trafnie zauważył ilość i charakter posiadanej amunicji, nietrafnie natomiast ocenił znaczenie tej okoliczności dla oceny łącznego stopnia społecznej szkodliwości zachowania T. D.. Z tego powodu, za adekwatną, usprawiedliwioną okolicznościami sprawy i jedynie sprawiedliwą, uznał Sąd Okręgowy karę samoistnej grzywny w rozmiarze 60 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wartość jednej stawki dziennej jest równoważna kwocie 10 złotych.

Z tego powodu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o wymierzeniu oskarżonemu T. D. kary pozbawienia wolności i rozstrzygnięcia z tym związane z punktu 2 i 3 wyroku (warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności i kara grzywny orzeczone na podstawie art. 71 § 1 k.k.) i w ich miejsce na podstawie art. 263 §2 k.k. w zw. z art. 60 § 2 i 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w rozmiarze 60 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wartość jednej stawki dziennej jest równoważna kwocie 10 złotych.

W pozostałej części wyrok, jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

O kosztach sądowych orzeczono w oparciu o przepisy powołane w części dyspozytywnej orzeczenia.